

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem



**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175
CENA NUMERU 20 GROSZY

FAŁSZYWA GRA

Jak było do przewidzenia, wymiana artykułów pomiędzy Józefem Piłsudskim a Ignacym Daszyńskim rozpoczęła całą zorganizowaną kampanję prasy „sanacyjnej” i prasy... usłużnej, kampanję szczególnie bezceremonialną i iaskrawą w pismach prowincjonalnych.

Cel tej „akcji” jest najzupełniej jasny; chodzi o to, by „wykazać” opinię publiczną rzekomą „dwuznaczność” polityki stronnictwa lewicy, w pierwszym rządzie Polskiej Partii Socjalistycznej; chodzi o to także, by możliwie „pokłócić” tow. Ignacego Daszyńskiego z polskim obozem demokratycznym, osłabić pozycję Daszyńskiego w społeczeństwie, jego pozycję, jako marszałka Sejmu, i jego pozycję, jako tymczasowego zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek odejścia p. Ignacego Mościckiego.

Ten cel drugi w każdym razie nie został osiągnięty.

Zaufanie demokracji polskiej do Daszyńskiego nie uległo żadnemu zachwianiu. Marszałek Sejmu stwierdził publicznie, że ani P.P.S., ani P. S. L., „Wyzwolenie” nie „wysyłały” go do Belwederu; poszedł tam, by powiadomić Józefowi Piłsudskiemu prawdę o sytuacji kraju, poszedł jako człowiek, który z tytułu zajmowanego urzędu i z tytułu pracy swego życia ponosi również dużą odpowiedzialność osobistą za losy Rzeczypospolitej, chociaż nie posiada wpływu na postępowanie pp. ministrów.

Historja stwierdzi kiedyś jeden tylko fakt: oto w czerwcu r. 1929 Ignacy Daszyński tłumaczył Józefowi Piłsudskiemu konieczność pokójowej — w interesie Polski — likwidacji „pomajowego” systemu rządzenia. Józef Piłsudski odpowiedział słynnym swoim artykułem: pięknie; ta karta jest zapisana do samego końca, a przeto zamknięta.

A teraz — polityka Polskiej Partii Socjalistycznej. Pisma „sanacyjne” i pisma... usłużne mylą się głęboko, jeżeli sądzą naprawdę, że nasza walka z obecnym systemem rządzenia zmierza ku temu, by dostać się do jakichś — takich „wpływów” przez furtkę przynajmniej, skoro niepodobna przez główne wrota. Trzeba mieć mózg gruntownie zdeprawowany, by ocenić sytuację wewnętrzną Polski pod takim kątem widzenia. Te wszystkie tragi-komiczne „radosne twórczości” p. Prystora w zakresie kompetencji Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, p. Piarackiego w zakresie kompetencji Ministerjum Spraw Wewnętrznych — to są rzeczy całkiem wtórne. Chodzi o to, że — według naszego przekonania — Polska przy dzisiejszym systemie rządzenia nie jest w stanie ani utrwalić swego bytu niepodległego, ani rozwijać się bez katastrofalnych wstrząśnień ku socjalistycznej przebudowie społecznej. Wyście widzimy w demokracji, praktycznie rzecz biorąc, w demokracji parlamentarnej. Musimy osiągnąć ten cel za wszelką cenę. O to właśnie toczy się walka.

Nabiera ona stopniowo, ale coraz szybciej, cech walki klasowej. My chcemy oprzeć Rzeczpospolitą o klasę robotniczą, o pracowników umysłowych, o masę włościańską. „Pomajowy” system rządzenia stanowi wyraz dążeń i potrzeb walki własności rolnej i zacołanego, spekulacyjnego, wstecznego kulturalnie i technicznie naszego kapitału przemysłowo-finansowego. Dzisiaj — kraj to już rozumie.

I dlatego „fałszywa gra” sprowadzania całej rzeczy do śmiesznego „problemu partyjnicstwa”, do najwęższych intryg wewnętrznych w obozie demokratycznym i t. d., i t. p., — ta „gra” skazana jest zgóry na przegrana.

P. marszałek Piłsudski pisał o „Ka-

„Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały”.

Pamiętajcie o 6 Października, o „Dniu Młodości Robotniczej”!

STRONNICWA LEWICY I CENTRUM ODMOWIŁY UDZIAŁU W KONFERENCJI NA TEMAT REWIZJI KONSTYTUCJI, PROJEKTOWANEJ PRZEZ KLUB B. B.

Jak wiadomo, p. Walery Ślawek, prezes Klubu parlamentarnego B. B., zwrócił się w dn. 20 września do prezydentów szeregu klubów parlamentarnych z propozycją odbycia konferencji „prywatnej”, mającej na celu „omówienie metody pracy Sejmu” nad rewizją Konstytucji.

Wczoraj stronnictwa lewicowe i centrum udzieliły p. Ślawkowi odpowiedzi; teksty tych odpowiedzi podajemy poniżej; nie wymagają one bodaj komentarzy.

ODPOWIEDZ Z. P. P. S.

W odpowiedzi na pismo z dn. 20 września r. b. komunikujemy, że — według naszego przekonania — jedynym właściwym dla omawiania metod pracy Sejmu nad projektami rewizji Konstytucji jest posiedzenie sejmowej Komisji Konstytucyjnej, które będzie się mogło odbyć z chwilą zwołania sesji Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej, które to zwołanie Z. P. P. S. uważa za najpilniejszą potrzebę państwową. Całe zresztą dotychczasowe zachowanie się kierowników Bloku Bezpartyjnego na terenie życia publicznego Polski, w szczególności zaś szereg występów p. Walerego Ślawki, prezesa Bloku, nie zachęca nas bynajmniej do jakichkolwiek prywatnych narad z jego przedstawicielami.

Z tych względów odpowiadamy odmownie na propozycję Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem.

ODPOWIEDZ P. S. L. „WYZWOLENIE”

W odpowiedzi na list Pana Prezesa z dnia 20.IX. b. r. L. dz. 3090 Prezydium Klubu Parlamentarnego „Wyzwolenie” komunikuje uprzejmie, że — zdaniem Prezydium — z chwilą zwołania sesji

sejmowej stanie się istotnie aktualnym odbycie narad, mających na celu omówienie porządku i sposobu prac nad projektami zmian Konstytucji, nad budżetem i nad innymi sprawami, którymi Sejm zając się będzie obowiązany.

Prezydium Klubu jest przekonane, że po zwołaniu sesji sejmowej Pan Marszałek Sejmu uzna za konieczne zorganizowanie tych narad, w których i Klub nasz będzie miał możliwość wziąć udział.

Przedewszystkiem obecnie przez Pana Prezesa naradzie przedstawiciel naszego Klubu uczestniczyć nie będzie.

ODPOWIEDZ STR. CHŁOPSKIEGO.

W odpowiedzi na pismo Szanownego Pana z dn. 20 września b. r. L. 3090 donoszę, że przedstawiciel klubu Stronnictwa Chłopskiego weźmie udział w naradach przedstawicieli klubów poselskich dla omówienia metody pracy Sejmu nad sprawą zmiany Konstytucji, ale dopiero po zwołaniu sesji sejmowej, bo narady przedstawicieli klubów nad metodami pracy Sejmu w czasie kiedy Sejm nie może pracować nie będą miały oczywiście żadnej praktycznej wartości.

Gdyby Szan. Pan Prezes jako Prezes Klubu współpracującego z Rządem raczył się przyczynić swoim wpływem do jaknajszybszego zwołania sesji sejmowej toby termin rozpoczęcia prac nad zmianą Konstytucji znakomicie przyspieszył.

JEDNOBRZMIĄCA ODPOWIEDZ P.S.L. „PIAST” I CH.-D.

W odpowiedzi na pismo JWPana Prezesa z dnia 20 września b. r. za Nr. 3090/29 komunikujemy uprzejmie, co następuje:

Podzielamy troskę Klubu Parlam. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem o szybkie rozpatrzenie wniesionych

projektów zmian Konstytucji. Stwierdzamy jednak, że trudność, która stanęła na przeszkodzie w wykonaniu tego zadania polegała i polega na tem, że Sejm wskutek zamknięcia sesji od 6-ciu miesięcy nie może pracować. Uważamy przeto, że dopiero po zwołaniu sesji sejmowej projektowana konferencja nad metodami pracy może dać realne wyniki.

Przyczynienie się Klubu Parlam. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem do szybszego zwołania sesji sejmowej przyspieszyłoby termin projektowanej konferencji.

Nadmieniamy nadto, że ważniejszą sprawą aniżeli dyskusja nad metodą pracy byłoby omówienie przez stronnictwa polskie treści projektowanych zmian Konstytucji.

ODPOWIEDZ N. P. R.

W odpowiedzi na pismo Szanownego Pana z dnia 20 września b. r. L. 3090 donosimy, że w proponowanej naradzie przedstawicieli klubów poselskich dla omówienia metody pracy Sejmu nad rewizją Konstytucji udziału nie weźmiemy. Uznając zagadnienie rewizji Konstytucji za zagadnienie wielkiej wagi, byliśmy i jesteśmy tego zdania, że prace Sejmu nad zgłoszonymi projektami zmian Konstytucji winna być poświęcona specjalnie zwołana nadzwyczajna sesja Sejmu. Sejm zaś nie z własnej winy był bezczynny całe sześć miesięcy. Błąd ten można choć częściowo naprawić przez szybsze zwołanie zwyczajnej sesji Sejmu, a wtedy Komisja Konstytucyjna, w której zasiadają przedstawiciele klubów poselskich, zastanowi się może przed przystąpieniem do „meritum” obrad nad zastosowaniem najlepszej i najszybszej prowadzącej do celu metody pracy.

Wyjazd tow. MacDonalda do Ameryki

Londyn, 27 września. (PAT.) O g. 8 m. 30 wieczorem premier MacDonald odjechał wraz z towarzyszącymi mu osobami do Southampton i przybył na statek „Berengaria”, który o godz. 7-ej rano odplywa z portu do Ameryki. Odjeżdżającego premiera odprowadzali ambasador Dawes, członkowie gabinetu, dziennikarze i olbrzymie tłumy publiczności, które owacyjnie żegnały Mac-

Donalda. Do Nowego Yorku MacDonald przybędzie w piątek rano i natychmiast uda się w dalszą drogę samochodem do Waszyngtonu, dokąd przybędzie w piątek popołudniu. Na statku „Berengaria” do dyspozycji MacDonalda oddano piękne apartamenty, urządzone w swoim czasie dla cesarza Wilhelma, gdy statek „Berengaria” należał jeszcze do niemieckiej „Hapag-Linji” i nazywał się

na cześć cesarza „Imperator”. W ciągu całego dnia MacDonalda odwiedzali wybitni politycy, żegnając go i życząc mu powodzenia. Ogólną uwagę zwróciła tego rodzaju kurtuazyjna wizyta przewodniczącego konserwatystów i byłego premiera Baldwin. MacDonald otrzymał również depezę pożegnalną od króla Jerzego.

Tow. MacDonald o celach swych podróży

Londyn, 27 września. (PAT.) Dzisiaj przed odjazdem swym do Stanów Zjednoczonych premier MacDonald podał do prasy komunikat treści następującej: „Oczekuję wiele od mej podróży do Stanów Zjednoczonych i Kanady, spodziewam się bowiem, że uda mi się odnowić nie tylko stare przyjaźnie, ale zadziernąć węzły nowych. Ponieważ wizyta moja w Stanach Zjednoczonych będzie miała charakter urzędowy, przeto dotyczyć musi spraw publicznych. Nie oczekuję, aby pobyt mój w Waszyngtonie przyniósł wyniki nadzwyczajne, dlatego choćby, że rokowania, które prowadzimy obecnie w bardzo ważnej sprawie rozbrojenia na morzu, doprowadzone zostały już do znaczenia

międzynarodowego. Jednak, aby sprawa rozbrojenia na morzu mogła posunąć się naprzód, stanie się koniecznym wyszukanie zarówno w Waszyngtonie, jak w Londynie, środków, które wprowadziłyby ją z martwego punktu, jako wyniku niepowodzenia konferencji genewskiej z roku 1927-go.

Z wyników, które już osiągnięto, jestem zadowolony i sądzę, że sprawa dojrzała o tyle, że można już mówić o zwołaniu konferencji 5-ciu mocarstw morskich, które podpisały układy waszyngtońskie.

Następnie premier MacDonald dodał: „Tak przedstawia się w zarysie sytuacja rozbrojeniowa. Mnie ona nie tylko pobudza, lecz zmusza do wyjazdu do A-

meryki. Pragnę również ujrzeć prezydenta Hoovera i zetknąć się z kilku innymi mężami politycznymi Stanów Zjednoczonych, z którymi już dawniej łączyły mnie przyjazne stosunki. Leży przed nami wielka praca, której nie moglibyśmy podjąć bez porozumienia się wzajemnego i bez wytworzenia atmosfery zaufania. Bylem zawsze zdania, że zetknięcie się osobiste mężów odpowiedzialnych za politykę rządów w Waszyngtonie i Londynie, jest niezbędne. Oba narody nasze mają odegrać wielką rolę nie tylko w sprawie rozbrojenia, ale w szeregu innych spraw demokracji, wspólnych w historii obu narodów. Mam nadzieję, że uda mi się uczynić coś dla sprawy zwiężenia Atlantyku”.

nape - Frage” (zagadnienia kanapowe). Zapewne, te „sprawy” minęły bodaj bezpowrotnie. Ale minęły także czasy „intryg kanapowych”.

Przydałoby się „Dno Oka” prasy „sanacyjnej” i prasy „usłużnej”. A tytuł musiałby brzmieć: „Gasnącemu światu”. I cel pierwszy zatem

akcji „sanacyjnej” nie został osiągnięty.
Mieczysław Niedziałkowski.

Z. P. P. S.
POSIEDZENIE PLENARNE.
Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek, dn. 1 października, o g. 11 r. w Sejmie. Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów — konieczna.
PREZYDJUM.

Wczorajsze posiedzenie Komisji Parlamentarnej.

Wczoraj obradowała pod przewodnictwem tow. Niedziałkowskiego Komisja Parlamentarna Z. P. P. S. Komisja Parlamentarna ustaliła przedewszystkiem tekst odpowiedzi na znaną propozycję p. Ślawki, poczem ustalono w ogólnych zarysach plan akcji politycznej i pracy ustawodawczej Z.P.P.S. na terenie Sejmu i Senatu z chwilą zwołania sesji parlamentarnej.
Plan ten będzie przedstawiony Z. P. P. S. na wtorkowym posiedzeniu plenarnym.

W obradach Komisji Parlamentarnej uczestniczyli tow. tow. Barlicki, Czapiński, Kwapiński, Posner, Kopicński, Pułak, Strug, Szczerkowski, Zaremba, Kuryłowicz, Ciołkosz i Żuławski.

**KONIEC
P. WALDEMARASA**

KOWNO, 27 września (A. W.). Wczoraj Waldemarasz przystąpił do przekazywania aktów min. spraw zagr. Wiadomość ta wywołała wielką sensację, sądono bowiem ogólnie, że zwłoka w przekazywaniu urzędowania jest umyślna i ma na celu zapewnienie Waldemarasowi ewentualnego powrotu na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Pozostałe resorty już zostały przekazane nowym ministrom.

**ROKOWANIA
ANGIELSKO-ROSYJSKIE**

Londyn, 27 września (PAT). Donoszą urzędowo, iż rokowania angielsko-rosyjskie doprowadziły do porozumienia co do szeregu spraw, które mają być uregulowane w drodze rokowań po całkowitem wznowieniu stosunków dyplomatycznych i mianowaniu ambasadorów obu krajów w Londynie i Moskwie. Narady mają być podjęte w przyszły wtorek.

**ECHA ZAMACHU
NA GMACH REICHSTAGU**

Berlin, 27 września (PAT). Według „Vossische Ztg.” dochodzenie w sprawie zamachów bombowych doprowadziło do wykrycia jednego ze sprawców zamachu na gmach Reichstagu. Pewien bezrobotny w noc zamachu zauważył dwóch podejrzanych osobników w pobliżu Reichstagu. Dzisiaj ów bezrobotny w czasie konfrontacji u sędziego śledczego z jednym z aresztowanych, Ernście von Salomonie, rozpoznał z całą pewnością jednego z tych podejrzanych osobników.

SENSACYJNY PROCES

Berlin, 27 września. (PAT.) W Szwernie rozpoczął się dziś sensacyjny proces przeciwko b. porucznikowi Eckermanowi, oskarżonemu o udział w morderstwie na jednym z żołnierzy Reichswehry za zdradę i. zw. „Czarnej Reichswehry”. Oskarżony zbiegł w swoim czasie zagranicę. Po długich poszukiwaniach zdolano go odnaleźć w Gwatemali, skąd wydano go w ręce władz niemieckich. Na stole przewodniczącego znajduje się wśród dowodów rzeczowych także czaszka zastrzelonej ofiary. Trybunał uchwalił przeprowadzić rozprawę przy drzwiach zamkniętych.

